Nr. 16 (z dod. por.). Dnia 16 stycznia. Sobota. Dnia 4 (16) stycznia 1892 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5, dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— „Warszawski Zarząd okręgowy Towarzystwa Czerwonego Krzyża posiada jeszcze do swojej dyspozycji do sprzedaży pewną ilość biletów Najwyżej pod d. 18-ym listopada 1891-go r. dozwolonej loterji dobroczynnej na korzyść ludności okolic, dotkniętych nieurodzajem. Sprzedaż owych biletów odbywa się w kantorze loteryjnym Towarzystwa Czerwonego Krzyża (plac Saski) codziennie, za wyłączeniem dni niedzielnych i świątecznych, w godzinach od 10-ej do 3 ej po południu."

— Jutro, o godz. 8-ej zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście odprawiona będzie w kaplicy Matki Bozkiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana, odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem Matki Bozkiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— Jutro, o godz. 8-ej zrana, w kościele św. Marcina (po augustjańskim) odprawione będą ranne egzekwje arcybractwa Pocieszenia N. Panny Marji, z kazaniami i procesjami.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona zostanie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o Sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— Przypadającą w dniu onegdajszym uroczystość św. Pawła, pustelnika, obchodzić będzie całodziennem nabożeństwem odpustowem kościół św. Ducha (po-pauliński). Nabożeństwo rozpocznie wotywa o godz. 10 ej zrana, suma z kazaniem w języku polskim wyjdzie o godz. 11-ej przed południem, nieszpory zaś z kazaniem również w języku polskim rozpoczną się o godz. 4-ej po południu. N. Sakrament w ciągu całego trwania nabożeństwa będzie wystawiony.

— Jutrzejszą uroczystość Najsłodszego Imienia Jezus obchodzić będą całodziennemi odpustowemi nabożeństwami z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu kościoły: św. Antoniego (po-reformackim), św. Trójcy (po-trynitarskim) oraz kaplica przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Mimo, że znamy już z depesz osnowę mowy tronowej, którą kanclerz, hr. Caprivi, w zastępstwie cesarza Wilhelma, otworzył onegdaj w białej sali zamku królewskiego nową sesję sejmu pruskiego, mimo że nie dotyka ona tym razem wyjątkowo ani jednem słowem położenia zewnętrznego Prus i polityki międzynarodowej, zasłużyła na uwagę dlatego, iż zapowiada cały szereg niezmiernie ważnych dla wewnętrznego rozwoju państwa pruskiego reform, które wypełnią sobą treść roku, zagrzewając umysły do żywych walk i współzawodnictw.

Mowa zaczyna się od otwartego stwierdzenia, że położenie finansowe państwa w ciągu obecnego roku ukształtowało się mniej pomyślnie. Podczas gdy zamknięcie rachunków z roku budżetowego 1890/91 wykaże nadwyżkę, być może, iż wzrost licznych potrzeb i pozycyj wydatkowych w obecnym roku nadwyżkę tę zrównoważy niedoborem; tym razem wydatki na koleje państwowe okażą się decydującemi. Dlatego w przygotowanym budżecie miano pilną baczność na wszelkie możliwe zaoszczędzenia. Rozpoczęta reforma uposażenia urzędników w duchu podniesienia ich płacy, zgodnego z wymogami czasu, który wszystko podroża, musi być z tego powodu w bieżącym roku wstrzymaną w swoim organicznym rozwoju. Ograniczono się na tem, co najpilniejsze, a mianowicie na podniesieniu etatu pensyjnego nauczycieli szkół wyższych i seminarjów. Pomnożenie sił pracujących w urzędach państwowych nastąpi dopiero w roku przyszłym.

Dalej zapowiada mowa rychłe wniesienie ustawy, regulującej administrację dochodów skonfiskowanego majątku byłego króla hanowerskiego. Rząd przygotował dla sejmu nowy projekt ustawy dla szkół ludowych. Tenże jest przeznaczonym, aby odpowiednie przepisy konstytucji rozwinąć w całej pełni. Wiąże się z nim zniesienie departamentów rządowych dla spraw kościelnych i szkolnych oraz przeniesienie ich funkcyj na naczelnych prezesów prowincyj państwa za pośrednictwem noweli do prawa o organizacji ogólnego zarządu prowincjonalnego.

Ażeby gminom wyznaniowym uznane za rzecz konieczną usunięcie opłat kościelnych od chrztów i ślubów w prostej formie ułatwić, zamierzone jest przyznawanie im zasiłków państwowych, a odpowiednie fundusze zamieszczono już w budżecie. Inne również projekty ustawodawcze, dotyczące zewnętrznych interesów kościoła zarówno ewangelickiego, jak katolickiego, będą sejmowi złożone, jak niemniej ustawa o kosztach policji państwowej w gminach miejskich; znaczna część funkcyj policyjnych przekazaną będzie gminom.

Rząd przygotował dalej ustawę o regulowaniu stosunków prawnych kolei państwowych, które dotąd nie są należycie zabezpieczone. Wniesione będą na stół izby dalsze projekty, dotyczące rozprzestrzenienia, uzupełnienia i lepszego zaopatrzenia kolei państwowych.

Przez nowelę z d. 1-go czerwca 1891 r. do państwowej ustawy przemysłowej rozszerzona została znacznie miara opieki państwowej nad pracą. Przepisy, odnoszące się do zapewnienia robotnikom wypoczynku świątecznego, do zatrudnienia małoletnich i kobiet w fabrykach będą zastosowane bezpośrednio także w kopalniach. Inne przedmioty wszakże, uregulowane w zakresie fabrycznym przez rzeczoną ustawę państwową, ze względu na odrębne własności przemysłu górniczego w oddzielnych państwach związkowych, pozostawiono kompetencji sejmów. Odpowiedni projekt ustawy będzie też wkrótce sejmowi pruskiemu przedstawiony.

„Moi panowie!—kończy mowa—Pozdrawiając was imieniem Jego Królewskiej Mości, zapraszam zarazem do podjęcia napowrót prac waszych i wyrażam imieniem rządu królewskiego nadzieję, że obrady wasze i w toku rozpoczynającej się dzisiaj sesji za błogosławieństwem Bożem wyjdą na korzyść i dobro kraju."

Jak widzimy—o polityce ani słowa. Ta wstrzemięźliwość, nie licująca z dawniejszą wielomównością, sprawiła w kołach sejmowych pewne wrażenie. Aczkolwiek polityka zewnętrzna Niemiec nie należy przed forum sejmu pruskiego, przecież cesarz Wilhelm przyzwyczaił tę izbę do lotnych wycieczek na szersze widnokręgi europejskie. Tym razem apetyt przedstawicieli narodu nie uczuł się nasyconym.

Nowy poseł angielski przy W. Porcie, który przyjęty już został przez sułtana, sir Francis Clare Ford, należy do pokolenia dyplomatów rozważnych i rutynowanych, wybornych w rozbiorze każdej kwestji fachowej, zasadniczej; natomiast nie zabłysnął on dotąd w swej czterdziestoletniej karjerze urzędowej raźniejszemi promykami uzdolnienia genjalnego, jakie cechowało poprzednika jego nad Bosforem, sir Wiljama White'a. Zapewne lord Salisbury, wysyłając go na jeden z najważniejszych posterunków, jakiemi Foreign Office rozporządza, poznał lepiej, niż dalej stojący od człowieka ogół, istotne przymioty sir Francisa Ford'a, skoro w epoce tak ważnej i niegotowej powierzył mu reprezentację interesów angielskich na Wschodzie europejskim. Dodajmy tutaj, że Ford rozpoczął swój zawód dyplomatyczny na urzędzie sekretarza legacyjnego w Petersburgu, następnie był posłem w Atenach, a ostatnio w Madrycie.

Br. Z.

Książę Klarencji.

Z ostatnich chwil zgasłego tak wcześnie księcia Alberta Wiktora, zwanego w Anglji popularnie „*Prince Eddie*" donoszą, co następuje:

Książę zaręczył się przed miesiącem z kuzynką swoją, księżniczką Marją Wiktorją Teck. Do zaślubin, które—jak wiadomo—odbyć się miały dnia 27-go lutego w kaplicy windsorskiej św. Jerzego, czyniły się już rozległe przygotowania nietylko na dworze królewskim, ale i w całej Anglji, gorąco przywiązanej do domu panującego i w losach jego rodzinnych serdecznie uczestniczącej. Gmina londyńska miała ofiarować młodej parze wspaniałą, zastawę srebrną na 36 osób, kosztującą 16,000 funtów szterlingów. Upominek był już prawie gotów. Nowożeńcy spędzić mieli miodowe miesiące w rezydencji księcia Walji, Sandringham, poczem, zamieszkać w pałacu St. James, w którym babka narzeczonej, sędziwa księżna Cambridge, spędziła lat 38 a król Ernest August hanowerski przed nią lat 58.

Aby spędzić przyjemnie zbliżający się dzień urodzin księcia (8-go stycznia), rodzina księcia Walji przeniosła się d. 30-go grudnia z Marlborough House w Londynie, w którym młodszy syn, książę Jerzy, świeżo przebył tyfus, do Sandringham. Tu zjechało się wkrótce liczne i świetne towarzystwo, w tej liczbie księztwo Fife z niedawno urodzoną córeczką, książę Teck z żoną, córką i trzema synami, hr. Albert Mensdorff i inni. Ten ostatni, nabawiwszy się w Sandringham influenzy, powrócił w święto Trzech Króli do Londynu.

W Sandringham oczekiwano z gorącem upragnieniem przybycia księztwa, które corocznie spędza święta Bożego Narodzenia w kole mieszkańców tamtejszych. I w tym roku nastąpiło, aczkolwiek w nieobecności księztwa, hojne obdarowanie biednych upominkami świątecznemi; samego mięsa wołowego rozdzielono 27 cetnarów. Ludność wyrażała gorące życzenie, aby przynajmniej na Nowy Rok zjechał dwór do Sandringham, co też się na nieszczęście stało.

Książę Albert Wiktor ukończył uniwersytety w Cambridge i Heidelbergu, pierwszy z nich udzielił mu tytułu doktora praw *ad honores*. Z chwilą zaliczenia go w poczet członków izby lordów otrzymał tytuł księcia Klarencji i Avondalu.

Ci, którzy bliżej znali zmarłego, powiadają, że był zamkniętym w sobie, nieufnym, lękliwym i niedowierzającym. Natomiast młodszy odeń o półtora roku książę Jerzy, „*Prince Jack*" słynie z dobrego koleżeństwa, wesołości i humoru, cechuje go szczerość i otwartość prawdziwie angielska.

*

Książę zaziębił się w poniedziałek, d. 4-go b. m., na pogrzebie księcia Hohenlohe. Mimo tego przez dwa dni jeszcze polował. Dopiero w dzień swoich urodzin położył się do łóżka. Przywołany lekarz miejscowy stwierdził tylko silne zaziębienie; zawezwani w sobotę z Londynu słynni lekarze: Laking i Broadbent uznali dopiero ostry i niebezpieczny charakter choroby.

Książę już od czasu ostatniej podróży swojej do Indyj, odbytej w r. 1889-ym, w czasie której przebył ciężką chorobę, czuł się słabowitym. Wątła konstytucja zmarłego tłumaczy się także okolicznością, że przyszedł on na świat w siódmym miesiącu. Rodzice spodziewali się radosnego wydarzenia dopiero w marcu, gdy księżna Walji, powróciwszy ze ślizgawki uczuła się niedobrze. Pod ręką nie było odpowiedniej pomocy lekarskiej ani akuszerskiej. To wpłynęło na całą przyszłość młodzieńca.

*

Do najważniejszych epizodów tego życia należała dwuletnia podróż obu synów księcia Walji naokoło prawie całego świata. W czasie podróży tej na pokładzie okrętu „Bacchante" spisywali obydwaj pod okiem swego guwernera Daltona wrażenia. Pojawiły się one r. 1885 go w ostatecznej redakcji Daltona w dwóch sporych tomach.

W listopadzie r. 1883-go książę Albert zapisał się na uniwersytet w Cambridge. Z czasów tutejszego pobytu jego publikuje prof. Stuart w dzienniku *Star* charakterystyczne szczegóły o młodzieńcu. Powiada on między innemi:

„Książę Albert zamieszkiwał dwie izdebki na poddaszu nademną. Obiad jadał przy stole profesorów, żył bardzo spokojnie, miał naturę dobroduszną i był skończonym gentlemanem. Nie był ani bystrym, ani wysoko rozwiniętym, ale bardzo pilnym; wogóle rozum jego pracował zwolna i z tego powodu utykał często w rozmowie nawet ze studentami. Najlepszymi przymiotami jego były: osobista uprzejmość, delikatna uwaga, aby nikogo nie obrazić i wielka miłość dla matki i sióstr. Tylko gdy z niemi lub o nich mówił, ożywiał się, zresztą rozmowa z nim nie była interesującą."

*

W r. 1884-ym studjował książę w Heidelbergu, w następnym ogłoszono uroczyście pełnoletność jego. Odtąd, wedle obyczajów dynastycznych, zaczął przemawiać na uroczystościach (jak zakładanie kamieni węgielnych itd.), mówił jednakże słabo i posługiwał się zwykle rękopisem, podczas gdy ojciec jego, ks. Walji, jest wybornym mówcą. W r. 1886-ym wszedł do służby wojskowej w Aldershott, w r. 1890-ym do izby lordów.

Zgon nastąpił o godzinie 9-ej minut 15 zrana.

Zwłoki złożone będą w kaplicy św. Jerzego w zamku windsorskim. *X.*

Głosy publiczne.

Ajenci giełdowi.

Szanowny panie redaktorze!

W sprawie ajentów przysięgłych, podniesionej we wczorajszym *Kurjerze*, pozwolę sobie przytoczyć kilka uwag.

Prawdą jest, że przy giełdzie warszawskiej, jak się dosłownie wyraża odpowiednia ustawa, *może* się znajdować 20 (a nie 21) maklerów przysięgłych i że obecnie funkcjonuje ich tylko 12.

Należy jednak nie spuszczać z uwagi, że z liczby 30—40 domów handlowych, codziennie na giełdzie reprezentowanych, większa połowa albo wcale nic, albo sporadycznie tylko coś niecoś kupuje lub sprzedaje, a faktycznie ledwie 10 do 15 firm wraz z bankami codziennie na giełdzie właściwie jest czynnych. Oczywista, że dla obrotów tak ograniczonych, 12 maklerów, czyli po jednym mniej więcej na każdy dom handlowy jest liczbą więcej niż wystarczającą, a tem samem dalsze wybory nie miałyby racji bytu. Mianowanie zaś wprost maklerów bez uprzednich wyborów, prawem *nie* jest dozwolone.

Błędnem jest nadto przypuszczenie, że przy zwiększonej liczbie maklerów przysięgłych ustanie napływ maklerów pokątnych. Tych zapewne nigdy nie zbraknie, póki dalej, jak dotąd, będą tolerowani w takiej mnogości i takiej formie nigdzie nie praktykowanej.

Gdzieindziej są to spekulanci i spekulanciki na własną rękę i na *swoje* własne ryzyko (jak tego dowodzą ich „*schlusszettle*" lub „*Hand*") i dlatego też w Petersburgu np. tak nazwani „zające" obowiązani są posiadać świadectwo handlowe 1-szej gildji, gdy tymczasem u nas ci ostatni żadnych dokumentów handlowych nie opłacają.

Z poważaniem

Ajent przysięgły.

W sprawie szynkarzy.

Szanowny panie redaktorze!

Kurjer nieraz już podnosił głos w sprawach, tyczących się dobra uboższej ludności naszego miasta. Dzisiaj, zwłaszcza wobec silnych mrozów, coraz częściej spotkać można w godzinach wieczornych wyrostków pijanych, którym grozi w braku opieki śmierć przez zmarznięcie.

Czyby więc szanowny pan nie zechciał podnieść w piśmie swem głosu w sprawie zabronienia szynkarzom sprzedaży wódki młodzieży aż do pewnego wieku?

P. oberpolicmajster obecny rozwinął energiczną działalność w kierunku ukrócenia samowoli lichwiarzy i lombardzistów. Możeby i w tej kwestji właściwe wydał rozporządzenie?

W nadziei, że szan. pan nie odmówi mej prośbie, liczę, że mój głos nie będzie głosem wołającego na puszczy i pozostaję z głębokiem poważaniem

T. P.

Szereg katów.

Kat paryzki, t. zw. „*monsieur de Paris*", Deibler, przesłał podobno ministrowi sprawiedliwości prośbę o zwolnienie go z obowiązków, podając za przyczynę spóźniony wiek swój.

Pogłoska ta dała sposobność dziennikom miejscowym do wymienienia i nakreślenia pokrótce dziejów całego szeregu katów, jacy od pół wieku czynnymi byli w Paryżu.

Dawniej, aż do r. 1848-go, każdy departament posiadał własnego kata, od wymienionej daty urzędowali już tylko przy sądach apelacyjnych, wreszcie od r. 1871-go jeden „na cały kontynent francuzki", jak opiewa nominacja, istnieje kat w Paryżu.

Pierwszym takim katem „jeneralnym" był Heindereich, następca Henryka Samsona, ostatniego z Samsonów, który otrzymał podobno dymisję za zastawienie noża gilotyny. Ten ostatni niewielkim, przysadzistym był człowieczkiem, z twarzą wygoloną całkowicie, o podbródku lśniącym się od *cold-cream'u*, którym niewiadomo czemu smarował twarz 5—6-iu razy dziennie. Zmarł temu lat 15.

Następca jego, Heindereich, pięknym był bardzo mężczyzną. Sześć stóp wysoki, zimny, spokojny, o jasnem spojrzeniu, o włosach siwych, krótko strzyżonych, o wąsach i brodzie zawsze starannie zgolonych, o pozorach wojskowego w stroju cywilnym. Jednem słowem tak zachowaniem się, jak wyglądem—*gentleman.*

Odbywał egzekucje we fraku i białym krawacie. Po każdej szedł prosto do kościoła, gdzie dawał na mszę za spokój duszy straconego, poczem dopiero brał kąpiel.

Zmarł d. 29-go marca r. 1872-go w sam dzień wielkiego piątku, w mieszkaniu swojem pod nrem 88-ym na bulwarze Beaumarchais.

Liczył lat 66 wieku, a 50 praktyki, rozpoczął bowiem karjerę w 16-ym roku życia jako pomocnik ojca swojego, kata przy galerach tulońskich. Nie był żonatym.

Zupełnie odmiennym typem był następca jego, Mikołaj Roch. Wyrosły, silnie zbudowany, „ojciec Roch", jak go zwyczajnie nazywano, sprawiał raczej wrażenie dobrze mającego się kupca.

I ten karjerę rozpoczął wcześnie. Już w 10-ym roku życia pomagał ojcu w Mende (Lozère) przy t. zw. „ekspozycjach"—stawianiu pod pręgierzem. Urodził się d. 7-go stycznia r. 1813-go; pierwszą jego nominacja, datowana z r. 1834-go, przyznaje mu już 10 lat służby.

Był kolejno pomocnikiem: ojca swojego, Franciszka Rocha, kata z Lozère; stryja, Piotra Rocha, kata z Ardéche; pomocnikiem katów w Carpentras, Lons-le-Saunier, katem w Amiens; pomocnikiem pierwszej klasy w Paryżu, wreszcie od d. 6-go kwietnia r. 1872-go katem „na kontynent francuzki".

Wedle własnych jego obliczeń, do dnia śmierci, t. j. d. 24-go kwietnia r. 1879-go, a zmarł tknięty apopleksją w mieszkaniu swojem pod nrem 8-ym przy ulicy Roquebrune, ściął 173 głowy.

Żonatym był i synem ośmiorga dzieci, pełen dla tych ostatnich przywiązania, aż do słabości posuniętego. Najdrobniejszemu robakowi nie byłby krzywdy wyrządził. Wdowa po nim chełpiła się nadewszystko wprawą, jaką w fachu swoim wykazywał.

— Ho, ho!—mawiała—nie znaleźć drugiego, któryby tak, jak on, „pracował".

Roch posiadał zięcia, nazwiskiem Bergé, kata-pomocnika, który zdawało się, miał po teściu objąć posadę, gdy w ostatniej chwili przyznano ją obecnie funkcjonującemu Deiblerowi.

Ludwik Antoni Stanisław Deibler urodził się w Dijon 1823-go r., liczy zatem 69-ty rok życia. Jako pomocnik kata rozpoczął służbę 1858-go r., w r. 1863-im został katem w Rennes, w r. 1871-ym pomocnikiem Heindereicha, a następnie Rocha.

Wzrostu średniego, nieco otyły, i chromający trochę na nogę. Z małżeństwa swego z córką kata Algeru, Rasenoeuf'a, miał dwoje dzieci, syna urzędnika i córkę, Klotyldę, przystojną brunetkę, zmarłą w 17-ym roku życia.

Śmierć ta dotknęła go bardzo i przyczyniła się zapewne do postanowienia podania się o dymisję.

Właściwych powodów reporterja paryzka nie jest wstanie dociec. Deibler bowiem, zamknięty w mieszkaniu swojem pod nr. 3-im przy ulicy Vicq-d'Azur, ani w nim, ani na „mieszkaniu letniem", to jest w remizie z gilotynami, żadnych nie przyjmuje interview'ów.

Następcą jego zostanie niechybnie wspomniany już wyżej Bergé—kat z „dobrej szkoły". (==)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== Treść zakomunikowanego właścicielom browarów przez władze wykonawcze okólnika ministerjum spraw wewnętrznych d. 20-go listopada 1891-go roku, za nrem 1603-im, jest następująca: Do ministerjum spraw wewnętrznych doszło, iż w niektórych browarach, zwłaszcza mniejszych, używane są do wyrobu piwa surogaty chmielu i sztuczne kwasy, pomiędzy innemi kwas salicylowy, t. j. wszelkie kompozycje, mogące zgubnie oddziaływać na zdrowie konsumentów piwa. Oprócz tego, rozpowszechnienie użycia tych surogatów może szkodliwie wpływać na produkcję chmielu, mającą ważne znaczenie w gospodarstwie wiejskiem. Według obowiązujących przepisów ustawy trunkowej, do fabrykacji piwa mogą być używane tylko produkty zbożowe, drożdże i chmiel, za warzenie zaś piwa przy użyciu szkodliwych dla zdrowia przymieszek winny ulega karze. Osoby, należące do zarządu akcyzy, mają powierzony sobie dozór, aby rzeczone nadużycia nie dokonywały się, i w razie wykrycia fałszerstw piwa zawiadamiają o tem władze policyjne, które kierują sprawę na właściwą drogę. Jednak, według odezwy ministerjum skarbu urzędnicy akcyzy nie są w stanie zapobiegać nadużyciom, a zwłaszcza nie dozwolić, aby zafałszowane piwo nie było z browarów sprzedawane. Z tego względu ministerjum uznaje za konieczne nadzór nad browarami powierzyć członkom urzędów lekarskich, z zastrzeżeniem, ażeby o rezultatach dozoru, niezależnie od pociągnięcia przez miejscowe władze policyjne właściciela browaru do odpowiedzialności, były pomieszczane w sprawozdaniach rocznych urzędów lekarskich wyniki badań fabrykacji piwa w ulegających dozorowi browarach i przesyłane do departamentu lekarskiego. Przepis powyższy wszedł w wykonanie z dniem 13-ym b. m.

== W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Celem zapobieżenia kradzieżom, jakie zdarzają się w domach rano, kiedy służba wydala się za kupnem na targi i większość lokali pozostaje bez najmniejszego nadzoru, co zwłaszcza ma znaczenie w porze zimowej, przy późnym wschodzie słońca, polecam komisarzom cyrkułowym zobowiązać właścicieli domów, aby od d. 13-go listopada do d. 13-go marca stróże rano aż do zupełnego rozwidnienia się jednocześnie z zamiataniem ulic i dziedzińców rozciągali odpowiedni nad domami nadzór; należy to zalecić stróżom przez starszych dozorców rewirowych."

== Wszyscy komisarze otrzymali polecenie przesłania do kancelarji oberpolicmajstra, najdalej do d. 13-go lutego r. b., szczegółowego wykazu sanitarnego cyrkułu za rok zeszły, według następującego szematu: 1) ile posesyj zrewidowano; 2) ile było rewizyj z udziałem lekarzy, techników oraz członków komisji sanitarnej; 3) jakie były sporządzone protokuły; 4) ile ściągnięto zobowiązań co do usunięcia różnych niewłaściwości w posesjach i różnych zakładach; 5) ile tych zobowiązań zostało wykonanych; 6) jakie kary sędziowie pokoju oznaczyli dla pociągniętych do odpowiedzialności; 7) gdzie wybrukowano lub wyasfaltowano dziedzińce; wreszcie 8) urzędowe dane o rewizji i usunięciu braków: w ustępach, studniach, łaźniach i łazienkach, jatkach rzeźnieczych, oborach, stajniach, składach skór, składach kości i gałganów, fabrykach oraz warsztatach, masarniach, restauracjach, kawiarniach, cukierniach i wogóle zakładach spożywczych, chederach i zakładach naukowych prywatnych.

== Kierownictwo zakładu leczniczo-hydropatycznego pod nr. 5-ym przy ul. Oboźnej, z powodu śmierci dra Gustawa Fritschego, powierzone zostało z decyzji ministerjum spraw wewnętrznych doktorowi Henrykowi Dobrzyckiemu.

== Rada miejska dobroczynności publicznej wyznacza specjalną komisję, której powierzone będzie szczegółowe rozpatrywanie przyczyn niedoborów szpitalnych, a następnie układanie etatów wydatków w taki sposób, ażeby w przyszłości deficyty nie były dopuszczane.

== Z zapisu Judyty Jakubowiczowej rozdzielona zostanie suma 169 rs. pomiędzy ubogich krewnych męża zapisodawczyni. Podania przed upływem d. 30-go stycznia składać należy w kancelarji rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej.

== Przewodniczący w radzie zarządzającej kolei nadwiślańskiej, inżenier S. Kossuth, wyjechał w dniu dzisiejszym z powrotem do Petersburga.

== Nadeszła tu wiadomość, że zamieszkały w Paryżu hr. Karol Zamojski ciężko zachorował na chorobę sercową.

== Z hymenu.

Zaręczeni: panna Teresa Okęcka, córka Władysława i Marji z Czorbów Okęckich, właścicieli dóbr Brzeże w powiecie warszawskim, z hr. Michałem Czarneckim, właścicielem dóbr Rusko w Poznańskiem.

P. Bronisław Szlubowski, właściciel dóbr Radzyń, w powiecie łukowskim, zaręczył się w tych dniach z panną Zofją Chłapowską, córką Kazimierza i Anny z Chłapowskich, właścieli dóbr Kopaszewo, w Poznańskiem.

== Z teatru.

* Po wystawieniu w teatrze Rozmaitości sztuki Sudermana „Koniec Sodomy", artyści dramatu i komedji przystąpią do prób pomięciowych z komedji Abrahamowicza i Zielińskiego p. t. „Dobry numer".

Nowość tę zaprezentują panie: Borkowska, Czakówna, Niewiarowska, Ostrowska i Trapszówna, oraz pp. Frenkiel, Grzywiński, Ostrowski, Prażmowski, Rapacki, Szymanowski, Trapszo, Waliszewski, Wolski i Wojdałowicz.

Jednocześnie wystawiony będzie „Manfred" Byrona z muzyką Schumana i udziałem Barszczewskiej, Marczellówny, Mireckiej, Noiretówny i Rakiewiczowej, oraz pp. Borawskiego, Bolesławskiego, Holtzmana, Kotarbińskiego (rola tytułowa), Narkiewicza, Ładnowskiego i Waliszewskiego.

Komedja „Dobry numer" graną będzie na deskach teatru Rozmaitości jednocześnie z „Manfredem", wystawionym na scenie teatru Wielkiego.

Następną nowością będzie trzyaktowa komedja „Musotta", widowiska dopełniać będzie jednoaktowa komedyjka „Klucz od zatrzasku".

Próby czytane z wymienionych sztuk już się odbyły.

* Dyrekcja teatrów warszawskich, w uznaniu sumiennej pracy p. Władysława Przedpełskiego, artysty baletu, który ukończył 35 lat pracy w dniu 1-ym stycznia r. b., udzieliła mu pozwolenia na urządzenie w m. lutym b. r. poranku na scenie teatru Wielkiego.

* Na jutrzejsze przedstawienia w teatrze Wielkim złożą się: komedja Ferriere'a „Zemsta bogini", z udziałem pani Lüdowej i p. Szymanowskiego i balet „Brahma", w którym ukaże się panna Cornalba.

* Teatr Rozmaitości wystąpi jutro z komedją Przybylskiego „Dwór we Władkowicach".

* W operze przystąpią wkrótce do prób z „Wolnego strzelca" Webera.

* Z udziałem pani Gini-Pizzorni przygotowywa się wznowienie „Zemsty katalońskiej".

* „Bawidełko" Lubowskiego grane będzie w przyszłym tygodniu we wtorek, czwartek, sobotę i niedzielę.

* Teatr Mały dawać będzie przez cały tydzień przyszły „Człowieka o stu głowach".

W środę tylko nastąpi przerwa w szeregu widowisk tej wesołej krotochwili. W dniu tym bowiem artyści teatru Małego odegrają w teatrze Wielkim „Ptasznika z Tyrolu", który dany będzie z „Wieszczką lalek".

* Wczorajszego wieczora znajdowało się osób na przedstawieniach w teatrach: Wielkim 987, Rozmaitości 368, Małym 452 i w cyrku 315.

= Nowa cukrownia.

Powstał znowu projekt założenia nowej cukrowni, która ma stanąć przy jednej ze stacyj kolei dąbrowskiej w pow. jędrzejowskim.

Właściciel majątku, na którego obszarze znajduje się stacja, zobowiązał się odstąpić dla cukrowni pod warunkami nader dogodnemi plac i wszystko, czem rozporządzać może.

Ziemianie okoliczni zobowiązali się dostarczyć dla projektowanej cukrowni zaraz w pierwszym roku jej istnienia 80,000 korcy buraków po rs. 1 za korzec.

Ilość ta w krótkim czasie może być zwiększona do 250,000 korcy, komunikacja bowiem w tej okolicy jest wyjątkowo łatwa.

Wszystko tu zatem było przygotowane, brak tylko jednej, najniezbędniejszej rzeczy: kapitału, ale i o ten nietrudno, bowiem na stosowną odezwę oświadczyło gotowość dostarczenia potrzebnych na ten cel funduszów aż sześciu cudzoziemców, a tylko jeden krajowiec.

Jak donosi *Wiek*, ten ostatni podał w dodatku warunki trudne.

= Przeniesienie targu.

W niedługim już czasie targ na placu Grzybowskim zostanie zniesiony.

Jak wiadomo, w przedmiocie usunięcia targu zwrócił się do władzy miejskiej proboszcz parafji Wszystkich Świętych, motywując swe żądanie zakłóceniem spokojności w pobliżu kościoła, gdyż hałasy i różne zajścia odbijały się wewnątrz świątyni, czyniąc dystrakcję podczas nabożeństwa.

Targ więc z tego głównie powodu będzie z Grzybowa usunięty i przeniesiony na plac Witkowskiego.

= Z Tworek.

Od wczoraj między stacją Pruszkowem a zakładem w Tworkach zaprowadzono stałą komunikację omnibusową.

Jest to niezmiernie ważne udogodnienie, zwłaszcza że omnibusy kursują na wszystkie pociągi, a cena za kurs w jedną stronę wynosi 10 kop. od osoby.

Onegdaj jeden z obłąkanych, z t. zw. „setki", omyliwszy czujność dozorców, zdołał uciec.

Zbiega schwytano dopiero w Pruszkowie, w chwili gdy wsiadał do pociągu, jadącego ku Warszawie.

= Przy operacji.

Lekarz oddziałowy kolei nadwiślańskiej, dr. Józef Nowak, w czasie dokonywanej nad chorym operacji, zaciął się lancetem w palec.

Wkrótce po wypadku nastąpiło silne opuchnięcie, zawezwani zaś koledzy skonstatowali zakażenie krwi.

Stan zdrowia dra N., jakkolwiek jeszcze groźny, zaczyna się poprawiać.

= Wykryte nadużycie.

W osadzie Karczew pod Otwockiem mieszka znaczna liczba handlarzy nierogacizną, którzy towar zakupują w okolicach Lubomli i Dorohuska i przywożą na targi warszawskie.

Często się zdarza, iż karmne sztuki „zatykają" się w wagonach.

Wtedy handlarze, w celu powetowania straty, przy przejeździe około Otwocka nieżywe sztuki wyrzucają na plant, zkąd już idą na sprzedaż.

Służba stacyjna, zauważywszy tę manipulację, sprawę oddała na drogę sądową.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Grzybowskiej pod № 58-ym Romualdowi Haberskiemu skradziono różne rzeczy na sumę 120 rs. — Z mieszkania Józefa Kulimskiego przy ul. Leszno pod № 33-im skradziono garderobę i towaru na sumę 150 rs.— Zamieszkałemu przy ul. Smoczej pod № 42-im Pinkusowi Leru skradziono różne wyroby srebrne na sumę 130 rs. — Z mieszkania Andrzeja Andrzejewskiego przy ul. Wolność pod № 9-ym skradziono garderobę i bieliznę wartości 140 rs. — Zamieszkałej przy ul. Solnej pod № 8-ym Ruchli Hantwurcelowej skradziono różne rzeczy wartości 132 rs.

= Zuchwała kradzież.

Onegajszego wieczora Stanisław Drewnowski, kolonista z pod Góry Kalwarji, powracając z Warszawy do domu, zatrzymał się przed karczmą, do której wstąpił na chwilę.

Podczas nieobecności Drewnowskiego, trwającej około 10-ciu minut, oba konie zostały z sanek wyprzężone i uprowadzone.

Pomimo natychmiast przedsięwziętych poszukiwań, na ślad złodziei nie natrafiono.

= Nieostrożna jazda.

Na rogu ul. Brackiej i Żórawiej ekwipaż prywatny przejechał Stanisława Krędzielewskiego, zamieszkałego pod № 8-ym przy placu św. Aleksandra.

K. uległ bolesnym obrażeniom.

Na ul. Żelaznej, wprost domu pod № 55-ym, policjant Antoni Werner został najechany przez bryczkę włościańską, którą powoził Stanisław Pakuła.

Werner, oprócz skaleczenia nogi, poniósł szwank krzyża.

W obu wypadkach powożących pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Ofiary mrozu.

Nocy wczorajszej na szosie radzymińskiej przejeżdżający Benedykt Marciński znalazł będącą w stanie bezprzytomnym kobietę z dzieckiem na ręku.

Nieznajoma była silnie przemarznięta, lecz po udzieleniu odpowiedniego ratunku została do zmysłów przyprowadzoną.

Stan jej zdrowia jest niebezpieczny, dziecko zaś, 2-letnia dziewczynka, nie poniosło żadnego szwanku na zdrowiu.

Na Pelcowiznie Józef Braszczyk, wyrobnik, z powodu długiego przebywania w lekkiej odzieży na powietrzu, uległ odmrożeniu rąk, nóg i twarzy.

Braszczyka, po udzieleniu pomocy, odwieziono do szpitala.

= Zaczadzenie.

Konduktor kolejowy, Tomasz Raczyński, powróciwszy nocy wczorajszej do domu na Targówek, napalił obficie w piecyku żelaznym, mocno już przepalonym i niebawem spać się położył.

Nazajutrz rano znaleziono obojga Raczyńskich bez zmysłów, a to wskutek zaczadzenia.

Dzięki energicznemu ratunkowi przywrócono ich do zmysłów, lecz Zofja Raczyńska dostała zapalenia mózgu i życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

= Pożary.

Pod № 10-ym przy ul. Burakowskiej wszczął się ogień na poddaszu.

Na Czystem, w mieszkaniu Karoliny Stęczyńskiej, od rozlanej benzyny wynikł pożar, który spowodował zniszczenie garderoby i pościeli wartości około 150 rs.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** piszą do nas: „Pani Lenczewska-Dobiecka z powodzeniem debiutowała na scenie lwowskiej w „Trubadurze".—Sejm zwołany ma zostać tylko na kilkodniową sesję. — Kurs praktyczny gospodarstwa domowego otwarty zostanie we Lwowie d. 1 lutego. Nauka obejmie: 1) kucharstwo, 2) pranie i prasowanie, 3) wiadomości teoretyczne z zakresu gospodarstwa domowego i hygieny.—Prezesem komitetu wystawy przemysłu budowlanego wybrany został architekt i profesor politechniki, Zacharyewicz."

× **Kto zapłaci?** Niedawno temu nadszedł z zagranicy do Pesztu list rekomendowany, zaadresowany krótko: „Eugenji Dalnoki, Budapeszt." Idąc za wskazówkami biura adresowego, przesyłkę wręczono niejakiemu Eugenjuszowi Dalnoki, który ze zdziwieniem dobył z koperty, prócz listu po francuzku napisanego, przekaz na 1,000 guldenów. Zaintrygowany postanowił u jednego ze znajomych co do treści listu bliższych zasięgnąć informacyj, tymczasem wszakże, potrzebując wyjść z domu za interesem, list wraz z przekazem zostawił w kieszeni paltota w mieszkaniu. Gdy się to działo, o nadejściu listu dowiedziała się właściwa jego adresatka, jakaś młoda dama, i zażądała go na poczcie. Tu wnet przekonano się o błędnem wręczeniu przesyłki i polecono listonoszowi odebrać ją od Eugenjusza Dalnokiego. Listonosz spotkał tego ostatniego na ulicy, a objaśniwszy go o pomyłce, zażądał zwrotu listu, w odpowiedzi na co Dalnoki udał się wraz z listonoszem do mieszkania, gdzie list zostawił. Jakież było jednak przerażenie jego, gdy w paltocie ani listu ani przekazu nie znalazł. Skradziono przesyłkę. Zawiadomiona o wypadku policja wyśledziła wkrótce, iż list wraz z przekazem przywłaszczyła sobie kobieta obsługująca Dalnokiego i, spieniężywszy przekaz w jednym z najbliższych domów bankowych, wyjechała z Pesztu, wszelki za sobą ślad zacierając. Do tej pory złodziejki nie odszukano, pytanie zatem, kto Eugenji Dalnoki zwróci należność?

× **Zdrowie Maupassanta.** Z zakładu dra Blanche, w którym zamknięto Maupassanta, względnie pocieszające dochodzą wieści. Chory uspokoił się zupełnie. Pierwszej zaraz nocy pokrzepił się snem. Największą dla lekarzy stanowi trudność namawianie chorego do przyjmowania pokarmów; od dnia, w którym targnął się na życie własne, nic niemal nie miał w ustach. Odpowiada na pytania przytomnie i nie sprawia bynajmniej wrażenia obłąkanego. Od czasu do czasu jeno zapada w głęboką melancholję lub majaczy. Chwilami wydaje mu się iż otaczają go osoby znajome i wtedy rozpoczyna z niemi rozmowę. Napady te jednak trwają krótko i lekarze nie tracą nadziei przywrócenia go do zdrowia. Oczywiście, iż pracować przestał zupełnie.

× **Strażnik Napoleona.** Temi dniami zmarł w Walencji (Hiszpanja) Jerzy Gallaghan, były majtek angielski, który swojego czasu pełnił straż przy osobie Napoleona I-go na wyspie św. Heleny. Gallaghan, który dosięgnął wieku stu lat, przed 80-iu laty, a więc w roku 1811-ym, wstąpił jako chłopiec okrętowy do marynarki angielskiej. Dosłużył się następnie stopnia kapitana fregaty i jako oficer pozostawał w służbie 49 lat. W roku 1819-ym, jak już wspomnieliśmy, pełnił straż przy Napoleonie. Przed 12-tu laty dopiero osiadł w Walencji na urlopie. Szczególne sprawiało mu zadowolenie, ilekroć miał sposobność opowiadać wśród licznego grona słuchaczów epizody z czasów niewoli wielkiego korsykanina, który go, jak z dumą twierdził, sympatją swoją obdarzał. Mimo spóźnionego wieku, Gallaghan aż do ostatniej chwili zachował czerstwość ciała i umysłu.

× **Naczelnik w spódnicy.** Wieść o zabawnej przygodzie przynoszą nam dzienniki belgijskie. Godarville to drobna miejscowość w prowincji Hainaut, stacja kolei wiodącej z Charleroi do Braisne-le-Comte. Stacja ta, jak każda zwyczajnie stacja posiada naczelnika swego, naczelnik zaś posiada kozę, której mlekiem co rano raczy się cała naczelnika rodzina. Zwierzę to jednak kapryśne, jak na porządną kozę przystało, jeden dziwaczny posiadała upór, a mianowicie dawała się doić tylko osobom tej samej co ona płci. Dojeniem tedy kozy wyłącznie zajmowała się sama pani naczelnikowa. Zdarzyło się kilka dni temu, iż przed spełnieniem wspomnionej operacji, małżonka naczelnika wyszła gdzieś z domu, naczelnik zaś w porze śniadania postanowił sam wydoić kozę. Koza wszakże mężczyznie ani przystąpić do siebie nie dała. Rada tedy w radę, przełożony stacji wystroił się w spódnicę i kapelusz żony i w tym stroju stawił się ze skopkiem w ręku, tym razem żadnego nie doznawszy ze strony kapryśnego zwierzęcia oporu. Kończył już właśnie najspokojniej naczelnik dojenie, gdy nagle usłyszał tuż pod stacją świst lokomotywy; nieszczęśliwy zapomniał o godzinie nadejścia pociągu. Przerażony biegnie na dworzec do biura, zrzuca kapelusz, wkłada czapkę urzędową i w spódnicy, bo zdjąć jej nie miał już czasu, staje przed zatrzymującym się na peronie pociągiem. Można sobie wyobrazić wesołość podróżnych; doszła do szału. Najzabawniejsze z całej historji to to, iż o nieszczęśliwej przygodzie naczelnika zdano raport do władzy, która wysłała na stację Godarville inspektora, w celu przeprowadzenia surowego śledztwa i pociągnięcia do odpowiedzialności urządzającego maskarady naczelnika.

BAŃKI MYDLANE.

Złośliwie.

— Powiadam pani, mam pudla tak roztropnego...

— Biedne zwierzę! Jakże się musi nudzić w pańskiem towarzystwie...

*

Słuszna racja.

Ojciec pokazuje synowi Amerykę na globusie.

— Patrz, mój synu, tę część świata odkrył wielki Kolumb.

— Phi... proszę ojca... Trudno przecież, żeby płynąc koło tak ogromnego szmatu ziemi, mógł go nie spostrzedz...

*

Dwóch, zasobniejszych w zdrowie bardziej, niż w gotówkę,
Tak sobie świąt życzyło: „Daj nam, Boże, stówkę".

M. Rodoć.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Juljan Jurzyński,

zmarł dnia 15-go stycznia r. b., przeżywszy lat 70. Pozostały syn i córka zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 17 stycznia, w kościele Panny Marji, o godzinie 10-ej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie 3-ej po południu. —168—

† Ś. p. Zosia Bogdańska,

córeczka Sławomira i Kazimiery z Nowickich, przeżywszy miesięcy 11, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, powiększyła

gronc aniołków. Wyprowadzenie zwłok nastąpi d. 17-go b. m., t. j. w niedzielę, o godz. **9-ej** zrana, z mieszkania przy ulicy Elektoralnej № 35 na cmentarz brudzieński, o czem stroskani rodzice zawiadamiają krewnych i życzliwych. —167—

† Dnia 18-go stycznia r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Bronisława Lisickiego,

odprawioną będzie w kościele po-kapucyńskim wotywa za spokój duszy jego, o godzinie **9-ej i pół** zrana, na którą pozostała rodzina zaprasza znajomych i życzliwych. —161

† W poniedziałek, dnia 18-go b. m., o godzinie **10-ej i pół** rano, jako w dniu imienin, odbędzie się w kościele św. Krzyża, nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. p. Antoniego Wasilewskiego,

inżyniera komunikacji,

na które pozostały syn zaprasza. —154—

† **Za duszę ś. p.**

Antoniny z Glinków Pilchowskiej,

odbędzie się msza święta w kaplicy Matki Boskiej przy kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej i pół** rano, w dniu 18-ym b. m., na którą zaprasza się krewnych i znajomych. —132

† Dnia 19-go stycznia, o godzinie **11-ej** przed południem, w kościele na Lesznie, jako w bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Antoniego Troczewskiego,

vice-prezesa sądu okręgowego, na które pozostała żona i dzieci proszą krewnych, przyjaciół i znajomych. —108—

† W poniedziałek, dnia 18-go stycznia, za duszę

ś. p. Wiktora Kochańskiego,

rz. rad. stanu, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —110—

† Dnia 17-go stycznia, w rocznicę śmierci

ś. p. Bronisława Lisickiego,

odbędzie się msza żałobna za spokój jego duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie **8-ej** zrana. —175—

† *Sprostowanie.*—W ogłoszonem we wczorajszym numerze *Kurjera* w dziale nekrologji zawiadomieniu o nabożeństwie żałobnem za **ś. p. Bolesława Glasera,** mylnie wydrukowano Głoszcza.

Z Petersburga.

Petersb. wied. piszą w artykule wstępnym:

„Przez długi czas opracowywany projekt uregulowania handlu zbożowego w tych dniach wniesiony został do rady państwa. Krążyły pogłoski, że projekt zostanie uprzednio ogłoszony w celu zgromadzenia największej liczby o nim głosów publicznych. W rzeczywistości jednak stało się inaczej. Wydaje się to dość dziwnem, zwłaszcza, iż projekt nie należy do kategorji tych, których przedwczesne ogłoszenie uważane być powinno za zbyteczne, a nawet szkodliwe. Jeżeli w danym razie chodziło o przyśpieszenie rozstrzygnięcia kwestji, to i tak zbytni pośpiech wobec ważności kwestji nie może być dostatecznem wytłumaczeniem. Przeciwnie, pośpiechu należało nawet unikać w tym razie, ponieważ projekt powzięty został w jednych a zakończony w innych, zupełnie odmiennych warunkach."

W dniu Nowego roku st. st. *Swiet*, reasumując wypadki ubiegłego roku, pisze pomiędzy innemi:

„Pierwszym i najważniejszym wypadkiem ubiegłego roku jest—zbliżenie się Rosji z Francją. Opatrzności spodobało się w r. 1891-ym wyjaśnić Rosji i Francji ich wzajemny stosunek. Dyplomacji russkiej spadła zasłona z oczu i odtąd przestała ona iść ślepo za przewodnikami niemieckimi. W r. 1891-ym szczere sympatje narodowe przeniesione zostały na pole stosunków międzynarodowych. Przez ciąg całego XIX-go wieku dyplomacja russka obracała się jak gdyby w zaczarowanem kole pomiędzy Wiedniem a Berlinem, składając na ofiarę niejednokrotnie interesy russkie. Więzy te, krępujące dyplomację russką, rozerwane zostały w r. 1891-ym. Uroczyste przyjęcie eskadry francuzkiej w Kronsztadzie przez Najjaśniejszego Pana przy dźwiękach hymnu narodowego russkiego, zlewającego się z marsyljanką, świadczyły o zbliżeniu się dwóch największych narodów w Europie. Wypadki kronsztadzkie oraz ich najbliższe skutki ogłosiły całemu światu, jako o fakcie spełnionym, o zawarciu związku pomiędzy Rosją a Francją. Hegemonja niemiecka znikněła w Europie i ludy odetchnęły pełną piersią.

„W r. 1891-ym dyplomacja russka odniosła świetne zwycięztwo nad Bosforem. Okręty russkiej floty ochotniczej otrzymały prawo wolnego przepływania przez Bosfor i Dardanele z robotnikami, rekrutami oraz żołnierzami, zaliczonymi do zapasu, udającymi się do posiadłości russkiej na dalekim Wschodzie.

„Pewne powodzenie miała również Rosja i na Pamirze. Ruchy drobnego oddziału pułkownika Jonowa wywołały w Anglji cały szereg domysłów i oskarżeń. Anglja chciała nawet z tego powodu poróżnić Rosję z Chinami. Ostatecznie sprawa skończyła się na tem, iż przyznano prawa Rosji do krajów, leżących w pobliżu Pamiru.

„Kiedy w Chinach rozpoczęło się prześladowanie misjonarzy europejskich, Anglja, narodowość najwięcej znienawidzona w Chinach, zaczęła agitować na rzecz zorganizowania demonstracji flot wielkich mocarstw morskich w celu nastraszenia rządu pekińskiego i dowiedzenia mu, iż nie może liczyć na żadne państwo europejskie. Anglja liczyła w tym razie na Francję, dawniejszą swoją pomocnicę w sprawach indo-chińskich, która też rzeczywiście w pierwszej chwili wyraziła swoją gotowość przyjęcia udziału w tym, tylko na pozór, humanitarnym projekcie. Lecz Rosja, żyjąca z Chinami w przyjaźni i posiadająca własne interesy w Państwie Niebieskiem, odrzuciła projekt. Francja ochłodła i projektowana przez Anglję w celach egoistycznych ekspedycja upadła sama przez się."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

TRAKTATY HANDLOWE.

Wiedeń 16-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych Rosenstock dowodził, że traktaty handlowe przywracają harmonję interesów przemysłu i rolnictwa. Zdrowa polityka taryfowa i regulacja waluty dokończą utrwalenia stosunków handlowych.

Madryt 16-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rokowania z Francją o przedłużenie traktatu handlowego nie doprowadziły do celu. Od d. 1-go lutego przeto wchodzi w życie w stosunkach handlowych obu państw taryfa maksymalna.

MANEWRY.

Berlin 16-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W tegorocznych manewrach niemieckich uczestniczyć będą korpusy ósmy i szesnasty. Odbędą się one na terytorjum pomiędzy Diedenhofen i Saarlouis (Alzacja i Lotaryngja; *przyp. red.*).

EWAKUACJA EGIPTU.

Paryż 16-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Mówią, że sułtan miał oświadczyć, iż zaraz po przybyciu Forda do Konstantynopola zaproponuje układy o ewakuację Egiptu; pragnie bowiem, aby sprawa ta doczekała się nareszcie uregulowania.

ZGON KSIĘCIA KLARENCJI.

Bruksella 16-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Dwór tutejszy przywdziewa sześciotygodniową żałobę po księciu Klarencji. Król Leopold uda się prawdopodobnie na pogrzeb.

FORTYFIKACJA MOZY.

Bruksella 16-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)— Uzbrojenia Namuru i Leodjum (na linji Mozy) prawie ukończone. Forty ze swemi wieżami i ruchomemi baterjami pancernemi mają być zbudowane wzorowo.

POŻAR KOPALNI.

Bruksella 16-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — W Frameries wybuchnął pożar w kopalni. Skutkiem paniki pomiędzy górnikami są liczne ofiary.

FUNDUSZE WATYKAŃSKIE.

Rzym 16-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Surowa kara, jaka spotkała byłego administratora świętopietrza, msgr. Folchiego (który pozbawiony został wszelkich godności i skazany na zwrot sum, uronionych przez nieszczęśliwe spekulacje giełdowe i budowlane; *przyp. red.*), odgrzała napowrót całą sprawę. Dzienniki wyłącznie zajęte są kwestją funduszów watykańskich. Pius IX-ty przekazał Leonowi XIII-mu 45 miljonow lirów. Według obliczeń tendencyjnych, skutkiem lokowania funduszów w bankach i przedsiębiorstwach, które poupadały i pobankrutowały, msgr. Folchi uronił przeszło 40 miljonów. Rachuby te są wszakże fałszywe. Faktem jest podobno, że 15 miljonów przepadło. Nie wchodzi tu w rachubę wszelako prywatna kasa Ojca św., do której — jak zeznał zmarły kardynał Schiaffino—w samym roku jubileuszowym wpłynęło około 38 miljonów lirów.

INFLUENZA.

Rzym 16-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Watykan uwolnił ludność od zachowywania postów, z powodu panującej influenzy.

Belgrad 15-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z powodu panującej influenzy szkoły zamknięto na cały styczeń. Panuje epidemicznie dyfteryt.

PRZESILENIE W PORTUGALJI.

Lizbona 16-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Olbrzymie sprzeniewierzenia w gospodarstwie kolejowem przyczyniły się głównie do upadku ministerjum.

ŚNIEGI.

Madryt 16-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Obawiają się nowych wylewów w południowej Hiszpanji. W Asturji spadły wielkie śniegi i utonęło wiele bydła; mnóztwo chat włościańskich runęło pod ciężarem mas śnieżnych. Komunikacje telegraficzne poprzerywane.

SPRAWA MAROKAŃSKA.

Tanger 16-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Komendanci pancerników europejskich: „Thunderer", „Bayard" i „Alfons XII-ty" porozumieli się co do niezwłocznego wysadzenia wojsk swoich na ląd i okupacji dzielnicy europejskiej miasta na wypadek, gdyby rojące się już u stóp cytadeli hufce beduinów zaatakowały istotnie Tanger. Rokoszanie mają 3,000 ludzi, basza Tangeru tylko 300 i to źle uzbrojonych. Mieszkańcy miasta sympatyzują z rokoszanami.

Budapeszt 16-go stycznia, (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Minister sprawiedliwości, Szilagyi, zapowiedział w mowie wyborczej blizką regulacyę waluty.

Berlin 16-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Tutejsza ambasada russka zażądała wydania zbiegłego kupca warszawskiego, Chaima Salzwassera, ściganego za podstępne bankructwo. Władze tutejsze przyrzekły wydanie i nakazały ujęcie Salzwassera, którego obecne miejsce pobytu jest niewiadome.

Lipsk 16-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Dostawiony tu z Argentyny zbiegły dyrektor lipskiego Stowarzyszenia dyskontowego, Winkelman, zmarł w więzieniu na serce.

Paryż 16-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— *Temps* donosi: Ojciec św. polecił nuncjuszowi tutejszemu, aby oświadczył biskupom francuzkim, że ogłoszenie pisma zbiorowego o kwestji religijnej we Francji nie jest pożądanem.

Bern (w Szwajcarji) 16-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Rada związkowa domaga się na koszta pogotowia wojennego przyznania sobie kredytu 7½ milj. Ma być w tym celu zaciągniętą pożyczka 5-miljonowa.

Londyn 16-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Dzienniki tutejsze podnoszą w nekrologach kardynała Manninga, że on pierwszy zwrócił uwagę Papieża na kwestję robotniczą i zachęcił go do zajęcia się rozwiązaniem jej przy pomocy kościoła.

Belgrad 16-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z powodu znanych żądań bułgarskich co do wydania Ryzowa, zawikłanego w sprawę ministra Belczewa, posłowie Austrji i Włoch odczytali ministrowi spraw zewnętrznych ustne noty, wskazujące na potrzebę ściślejszej kontroli nad wychodźcami bułgarskiemi. Rządy rzeczone musiałyby uczynić odpowiedzialnemi Serbję za trudności, któreby z braku rzeczonej kontroli wyniknąć mogły. Nie jest wiadome, czy Niemcy się przyłączyły do tej deklaracji.

Berlin 16-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 200 20 (wczoraj 198.50)
Ruble na dostawę 199 50 (wczoraj 198.—)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Rapl.* — „Pamiętniki księcia Rovigo (Savary'ego)" na język polski nie zostały przełożone. Nabyć je sz. pan może w księgarniach antykwarskich, ale tylko w językach obcych.

— *Przyszłej studentce.*—Kursów medycznych dla kobiet nie ma w Petersburgu i na żadnym uniwersytecie rosyjskim, a nadto kobiety, które uzyskały za granicą właściwy dyplom, nie są w Rosji dopuszczane do egzaminów dla uzyskania prawa praktykowania.

— *Panu P., inżenjerowi.*—Jenerał-lejtenant, Michał Mikołajewicz Annienkow mieszka w Petersburgu, Gagarinskaja Nabiereżnaja № 18. Nie jest on jednak przedsiębiorcą kolei syberyjskiej, gdyż tę ostatnią buduje rząd sposobem gospodarczym pod kierunkiem inżenjerów: Ursati'ego i Michajłowskiego. Pierwszy z nich kieruje budową oddziału wschodniego (linja ussuryjska), drugi oddziału zachodniego, t. j. budową linji od Ufy do Czelabińska i Petropawłowska.

— *Pani R. L.* — „Jasełka" odbywa się w ochronie I-ej przy ul. Freta, 8; w Towarzystwie dobroczynności i w zakładzie dla sierot przy ul. Tamka, obok kościoła św. Kazimierza.

GIEŁDA.

Warszawa d. **16-go stycznia.**

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały cokolwiek lepsze taksy, a mianowicie 198, 198.25 i 198.50, co [odpowiada] kursom 50.50, 50.45 i 50.37½ bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały tendencję mocniejszą giełdy tamtejszej. U nas rozpoczęto obroty, jak zwykle, tanim kursem 50.37 (równia 198.50 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i wobec dość chętnej podaży waluty z bardzo poważnej strony obniżono tę cenę do 50.30 (t. j. 198.80 m. za 100 rs.). **Różnice** tworzyły dziś 7½ kop., a przy uwzględnieniu wczorajszego **końcowego kursu** 10 kop. na korzyść rubli. **W dostawach** robiono dziś dość dużo. **Sprzedano dostawy** z odbiorem codziennym według woli kupującego do końca marca r. b. po 50.80 i 50.77½ i z odbiorem stałym w końcu lutego r. b. po 50.47½ i w końcu b. m. po 50.40.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 50.37½, 50.35, 50.32½ i 50.30, przy kursach zasadniczych po 50.33 i 50.32½. **Londyn** krótki bez ruchu. Za **Paryż** krótki osiągano po 40.70. **Wiedeń krótki** nabywano po 86.90.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy **krótkie** na Londyn 10.17.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji mocnej. Żądano za **listy likwidacyjne** po 97.85 i 97.50, **względnie do wielkości odcinków**, a otrzymano za kilka tysięcy rubli w drobnych sztukach po 97.30 **Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu po** 102.75 II-ej em. i po 103 III-ej em., kupiono kilka tys. II-ej em. po 102.40. **Pożyczkę wewnętrzną 4% z roku 1887-go I-ej em. ceniono po 95.40,** bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 101.15 I-ej **ser. i po** 100.55 **II, III, IV i V-ej serji, a umieszczono** kilka tys. I ej s. po 100.85, oraz kilkanaście tysięcy V-ej ser. po 100.35 i 100.40. Listy zastawne m. Warszawy **ofiarowano** po 102.10 I-ej i II-ej serji, po 101.25 III-ej ser. i po 100.10 IV-ej i V-ej s.. wzięto kilkanaście tys. V-ej s. po 99.85 i 99.90. W żądaniu notowano 5% listy zastawne m. Łodzi po 98.75 I ser. i po 98.25 II-ej, III-ej i IV serji, sprzedano zaś kilka tysięcy IV-ej serji po 98. Za obligi kanalizacyjne miasta Warszawy chciano osiągnąć 99. Listy zastawne 5% wileńskie oddawano by po 99.75. Ulokowano kilka tys. listów zast. 5% charkowskich po 100.25.

Notowano dziś w żądaniu: kupony celne po rs. 1.64¾, marki w gotówce po 50½ kop., guldeny po 87½ kop., oraz po 41 kop. franki.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze, wyczekujące.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 50.45, za Londyn krótki 10.19, za Paryż krótki 40.80 i za Wiedeń krótki 87.—.

W. O.

Okowita. Wiadro 100% rs. 11.24³ *netto.* Wiadro 78% rs. 8.95 — 2%. Dowozy obfite. Usposobienie słabe. Ceny warsz. Tow. ocz. i sprzedaży spirytusu 11.42.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Lilijce.—Pomimo dwukrotnego zawiadomienia, listu twego dotąd nie ma. Widocznie zaginął. Pisz, ukochany mój kwiateczku, prostszą drogą, bo jestem bardzo niespokojny.—Stęskniony słowik. 170.









Pierwszy skrzypek znanej orkiestry krajowej, mając jeszcze kilka godzin wolnego czasu, może je poświęcić na dawanie lekcyj, po bardzo umiarkowanej cenie. Smolna 24, mieszkania 4. 1533

Paryżanka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Bracka 16, mieszkania 42, do 12-ej w południe. 1573

Potrzebna wykształcona francuzka na demi-place. Zastać można od 11—2. Mokotowska № 59, m. 6. 1577

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Hortensja 3, m. 6. 1398

Student, doświadczony korepetytytor, poszukuje lekcyj. Wiejska 7, m. 5. 1420

Stancja dla uczni szkół prywatnych. Warunki przystępne. Złota 24—12. 975

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje korepetycyj lub lekcyj, (matematyka, starożytne języki, polski). Ogrodowa 25, m. 21. 1042

Skończony filolog, mający świadectwo wyższego nauczyciela z nauk historyczno-filologicznych udziela lekcyj i korepetycyj. Oboźna 7, mieszkania 2. 1003

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Marszałkowska 94, mieszkania 25. 1549

Student 3-go kursu matematyki poszukuje lekcyj. Włodzimierska 14, m. 10. 158r

Student, sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oboźna 5, mieszkania 5. 160r

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Róg Alei Ujazdowskiej i Wilczej № 35. Oferty u stróża. 159r

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający russki, matematykę, oraz języki starożytne, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty: Hortensja № 5, m. 36. 161r

Student uniwersytetu udziela korepetycyj za obiady lub pieniądze. Oferty proszę składać u stróża: Aleje Jerozolimskie 70. 163r

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający języki starożytne, matematykę, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Krucza 31, mieszkania 55. 162r

Śpiewu lekcje będę udzielał w domu i po za domem. Wspólna 20—4. Zastać można między 12-tą a 2-gą. 1607

W szkole Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, nagrodzonej srebrnym medalem, Szkolna № 8, artyści rzeźbiarz i malarz udzielają lekcyj rysunków, malowania, rzeźby oraz sztuki stosowanej. Szkoła przyjmuje pensjonarki dorosłe i małoletnie panienki, dla których są oddzielne wykłady. 99r

Doniesienia osobiste.

Dla „Adolpha” Perfumeur list na poczcie. 1526

Inżenierowi pod lit. R. J. 24 list na poczcie. 1537

Jaskółka ma list od Sokoła na poczcie. 1555

Jasna blondynka, niebieskooka, katoliczka, przystojna, gospodarna, z wyprawą, lat 19, poszukuje męża inteligentnego, w średnim wieku. Oferty poste-restante „Pączek róży.” O wysłaniu listu zawiadomić w Kurjerze. 1513

Kawaler, katolik, lat 26, wykształcony, przystojny i miłej powierzchowności, prawego charakteru, zajmujący posadę rządową naczelnika oddziału pocztowego, dla braku czasu na zabranie znajomości, tą drogą poszukuje w celu matrymonjalnym panny od 18—23 lat, również katoliczki, przystojnej i miłej powierzchowności, zacnych rodziców, moralnie wychowanej, ze średniem wykształceniem, dobrego serca z posagiem pięć tysięcy rubli.— Bez zawiadomienia w Kurjerze listy przyjmowane nie będą. Adres: „Blondynowi 26”, Płock poste-restante. 134r

Kawaler 30 lat, polak, katolik, ze sfery przemysłowców kupców, ze średniem wykształceniem, inteligentny, fachowiec, urzędnik fabryki cukru, z dochodem około 1,000 rs. rocznie, pragnie poznać w celach matrymonjalnych pannę ze średniem wykształceniem, rozumną, skromnych wymagań, nie brzydką, ale nie piękną. Traktując rzecz serjo, zapewniam dyskrecję honorem. Oferty proszę nadsyłać i zawiadomić Warszawa poste-restante Józef Lwowski. 1444

„Kazio 222” raczy odebrać list poste-restante od Heleny 1892. 1579

List dla J. W. Opatów poste-restante wysłany. 1636

Panna 26-letnia, rodziny obywatelskiej, najlepiej skoligaconej, piękna, inteligentna lecz nie majętna, 2,000 rs. mająca i stałe zajęcie, wyszłaby za szlachetnego, nawet starszego człowieka, którego uszczęśliwić potrafi. Adres: T. A. poste-restante. 1137

Panna młoda, samodzielna, bez przesądów, posiadająca do 60 tysięcy kapitału, pragnie tą drogą poznać w celach matrymonjalnych mężczyznę do lat 40, prawego charakteru.— Oferty dla „Skabiozy” składać poste-restante z zawiadomieniem w Kurjerze. Pożądane fotografje. 1460

Poste-restante dla „Niebieskie oczy 6” z Opatowa wysłany. 1575

R. J. 24 list na poczcie. 1639

Szlachcic z tytułem, lat 36, katolik, z majątkiem 80,000 rs., później prawie taką schedą, pragnie pojąć za żonę pannę z zacnej rodziny, z posagiem nie mniej 50,000 rs. (który zostanie jej własnością), posiadającą koniecznie wysokie zalety serca i umysłu. Listy, które zaraz zwrócone będą, proszę adresować: Warszawa poste-restante pod adresem „Mizantrop 777.” O wysłaniu listów proszę zawiadomić w Kurjerze. 1427

Wdówka młoda, bezdzietna, przystojna, wykształcona, praktyczna, umiejąca nadać domowi ton i elegancję, posiadająca 15,000 rs. posagu i 600 rs. rocznie dożywocia, pragnie wyjść za mąż. Za warunek kładzie nieskazitelny charakter, wykształcenie, delikatne, ujmujące obejście i pewne stanowisko. Poważne oferty Warszawa poste-restante dla Aliny Z. i zawiadomić w Kurjerze. 1338

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Buchalter-korespondent w językach polskim, russkim i niemieckim, z kaucją hypoteczną 4,000 rs., poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera dla J. S. 48. 1596

Bona francuzka, świeżo przybyła, poszukuje miejsca. Mazowiecka 20, mieszk. 22. 1608

Bona francuzka poszukuje demi-place. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Adelfina.” 1609

Człowiek poważny, prowadzący korespondencję i książki w zakładzie przemysłowym, poszukuje zajęcia na godziny lub całodziennego. Nowy-Świat 40, mieszk. 3. 550

Emeryt przywykły do pracy, mając dziś swobodny czas, pragnie mieć zajęcie w jakiem biurze lub sprawdzać rachunki w handlach, w russkim lub polskim językach. 5 godzin dziennie bezpłatnie. Za sumienność ręczy. Oferty w Kurjerze „Emerytowi A. W.” 1561

Kucharka z dobremi świadectwami poszukuje zajęcia na stałe lub dziennie. Zielna 15, mieszk. 28. 1593

Majster giserski, kompletnie zdolny, posiadający jaknajlepsze świadectwa, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer dla Gisera. 1032

Młody chłopiec, lat 16, ze średniem wykształceniem, z dobrej rodziny, poszukuje miejsca jako uczeń w handlu. Oferty pod lit. K. 39 w Kurjerze Warsz. 1518

Młody człowiek, który ukończył szkołę handlową wyższą Kronenberga, szuka 2—3 godzin zajęcia jako buchalter lub korespondent. Oferty „Hermes” przyjmuje Kurjer. 1535

Osoba znająca dobrze krawiecczyznę poszukuje roboty stałej w magazynie lub obowiązku wyręczenia pani w gospodarstwie.— Śliska 13, m. 1. 1602

Osoba wykształcona, poważne rekomendacje, szuka miejsca towarzyszki w zamożnym domu. Złota 46, m. 26, pomiędzy 12 a 2-gą, oprócz świąt. 1319

Osoba średniego wieku, niemka z Poznania, posiadająca język niemiecki z pięknym akcentem francuzki i muzykę gruntownie, poszukuje zajęcia.—Adres: Nowolipie 4, mieszkania 11, do godz. 3-ej. 101r

Osoba młoda poszukuje miejsca do gospodarstwa domowego, znająca się na krawiecczyźnie. Pańska 19, m. 12. 1112

Od 1-go stycznia r. b. szukam zajęcia. Po skończeniu szkół za granicą praktykowałem, następnie pracowałem w poważnych firmach w Warszawie. Sienna № 17, m. 2. 1002

Przyjezdna gospodyni restauracyjna wiejska, znająca także kuchnię, poszukuje miejsca. Chłodna 60, mieszk. 9. 165r

Podupadły stolarz prosi o jakąkolwiek pracę. Leszno № 89, m. 22. 1628

Paryżanka wykształcona szuka zajęcia na godziny. Bracka 8—12. 1589

Uczeń z roczną praktyką, posiadający polski, russki, niemiecki, poszukuje miejsca w interesie handlowym lub przemysłowym. Łaskawe oferty pod lit. F. W. proszę składać w Kurjerze. 1350

Zdolna szwaczka, która pracowała w większych magazynach, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Oferty przyjmuje Kurjer dla M. G. 1266

Zdolny kupiec z kaucją 2,000 rs. poszukuje posady buchaltera, kasjera lub magazyniera. Oferty przyjmuje Kurjer A. A. 1. 1365

Znam krój i szycie, poszukuję zajęcia w domach prywatnych. Hoża 8, m. 12. 1291

Zarządu domem poszukuje się za mieszkanie z 4-ch pokojów z kuchnią (może być z dopłatą), w bliskości placu Teatralnego. Gwarancja: zakład przemysłowy lub poręczenie obywatela. Miodowa 8, m. 3. 1277

Znam krój i szycie, poszukuję zajęcia. Ulica Chmielna 28, m. 14 1527

b) Zaofiarowane.

Do korespondencyjnej praktyki potrzebny młodzieniec, który ukończył 4 klasy. Oferty adresować: „Praktykant X.” poste-restante Warszawa. 609

Do apteki na prowincji potrzebny jest uczeń. Wiadomość w składzie aptecznym pp. Ludwik Spiess i syn, plac Teatralny. 1052

Izraelitka inteligentna, w średnim wieku, potrzebna do dwóch chłopczyków, 2 i 5-letniego oraz do zajmowania się troskliwie gospodarstwem. Wiadomość: ul. Grzybowska № 6, m. 9, od 3 do 5-ej po poł. 1296

Maszynistka obznajmiona z wszelkiemi wyrobami pończoszniczemi znajdzie stałe zajęcie. Żórawia № 45, m. 8. 1567

Na świetnych warunkach osoba młoda, miłej powierzchowności, żądaną jest za granicę. Od 5 do 8-ej, Chmielna 30, mieszk. 8, u Dobieckiej. 1562

Potrzebny jest chłopiec do terminu do szewca. Ul. Freta № 7, m. 5. 1566

Potrzebny jest uczeń do fotografji, obznajmiony z kopjowaniem. Mazowiecka 20, mieszkania 2. 1582

Potrzebna jest zaraz sklepowa do filji piekarskiej, z kaucją. Wiadomość: Elektoralna № 35, mieszk. 18. 1604

Potrzebni chłopcy lub praktykant do zakładu ślusarskiego. Ul. Freta 1. 1611

Potrzebny jest majster do prowadzenia fabryki kafli. Kandydaci mogą składać swe rekomendacje i adresa pod № 000 w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1[illegible]0r

Potrzebna młoda bona, niemka, freblówka, znająca i szycie. Elektoralna 53, m. 5, do 11 zrana i od 4—6-ej wieczorem. 1357

Panny do robienia pudełek potrzebne. Nowy-Świat № 64, m. 11, od 2 do 4-ej. 1326

Pomocnik dla buchaltera potrzebny zaraz do jednego z większych domów handlowych w Warszawie. Wymagana znajomość języków polskiego, russkiego i niemieckiego oraz rachunkowości. Oferty: J. B. 25 w kantorze Kurjera Warsz. 1637

Rządca z kaucją 2,000 rs. potrzebny jest zaraz do majątku ziemskiego. Oferty „Kaucja” przyjmuje Kurjer. 1149

Zaraz potrzebne zdolne staniczarki. Zielna № 42, mieszk. 5. 1289

Kupno i sprzedaż.

Ali-Baba (40 zbójców), powieść bardzo ciekawa. Do nabycia w księgarniach i u wydawcy (Reussnera), Marszałkowska 142, Warszawa. 610

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 1570

Aksamitny żółty stanik z trenem oraz szafa duża rozbierana b. tanio do zbycia. Krucza 19, m. 25. 1428

Bobrowy bardzo duży i ładny kołnierz do sprzedania w magazynie Laskowskiego, hotel Brühlowski. 1499

Bilard tanio do sprzedania. Chmielna 44, J. Borkiewicz. 1226

Cytry dwie do sprzedania. Ulica Dunaj Wąski № 9, m. 3. 1554

Do sprzedania sanki mało używane petersburskiego fasonu, z fartuchem, na jednego lub parę koni. Wiadomość: Nowy-Świat № 70. u stróża. 1546

Do sprzedania bardzo tanio samowar duży na 50 szklanek i dwa łóżka orzechowe mało używane. Ogrodowa № 8, mieszk. 5. 1322

Do wyrobu gilz niesklejanych maszyny nowszego systemu można nabyć u Hermana Feldbluma, Nowolipie 29. 1342

Do sprzedania niektóre sprzęty meblowe, biurko, tualety, lustra, landszafty, książki i t. p. Ogrodowa 23, m. 4. 1045

Do sprzedania wózek amerykański (szaraban). Widzieć można: Jerozolimskie koszary 2-ej baterji, zapytać żołnierza Maksimowa. 817

Dwa garnitury mebli i konsola do sprzedania. Aleksandrja 10, m. 2. 1179

Do sprzedania bilard mało używany z marmurowym blatem oraz bile z kości słoniowej. Mleczarnia Foksal. 1168

Elegancki stół, 12 krzeseł dębowych pod orzech, bardzo tanio. Widok 8, m. 4. 1545

Fortepian o $6^1/_2$ oktawach sprzedaję. Nowo-zielna № 51, mieszk. 11, Dobrzański. 1379

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony, wolanciki, szarabany i sanki. 942

Fisharmonję, automat do pianina sprzedaję, wydzierżawiam. Jerozolimska 84, mieszkania 12. 1205

Fortepian jest do sprzedania z dobrym głosem fabryki I. Kerntopfa. Obożna № 8. mieszk 4. 1108

Fortepian palisandrowy Małeckiego, w dobrym stanie, sprzedam, rs. 250. Złota № 60. mieszk. 3. 1188

Futro męzkie szopy, mało używane, tanio do sprzedania. Nowogrodzka 17, m. 8A, od godziny 4 do 6-ej. 1324

Futro skunksy tanio do sprzedania. Trębacka 11, m. 17. 1456

Fabryka mebli giętych, Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca mebli najświeższe fasony, krzesła od 18 rs. tuzin. 1454

Futro szopy nowe na słusznego mężczyznę. Nowosenatorska 3, mieszk. 9. 1470

Fortepian krótki, w dobrym stanie, fabryki Budynowicza, do sprzedania, rs. 180. Nowogrodzka 39, m. 9. 1159

Fortepian Kralla-Seidlera, angielski, tanio sprzedam. Żelazna 69. 1155

Fortepian za 110 rs. do sprzedania. Wielka 39, m. 3. 1525

Futro męzkie szopy na dobry wzrost za 85 rs. Piekarska № 11, m. 21. 1613

Futra męzkie oposy z karakułowemi kołnierzami, bardzo tanio. Ulica Pawia 27, mieszkania 11. 1598

Fortepian Hofera rs. 260 do sprzedania.— Chmielna 45, m. 9. 1632

Fortepian krótki za rs. 90 do sprzedania.— Pańska 10, m. 34. 1627

Fortepian krótki, 7 oktaw, zagraniczny, rs. 245. Daniłowiczowska 4, lombard. 1621

Futro męzkie piżmowce, frak elegancki, skrzypce, szachy, samowar, łyżwy, bielizna męzka do sprzedania. Wspólna 16, mieszkania 29. 164r

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 6r

Konia poszukuję wierzchowego, rosłego, silnego, lat 6—7. Bracka № 8, m. 6. 1516

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam. Nowy-Świat 55, K. Chojnacki. 1626

Karetę potrójną sprzedam za 150 rs. Warecka 8, Leszczyński. 1124

Kasy ogniotrwałe najlepszej konstrukcji, ceny najprzystępniejsze. Marszałkowska 125, Sikorski. 33274

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze u Stanisława Baumgarta, Chłodna 40. 171

Kredens dębowy de sprzedania.—Ulica Topiel № 16, mieszk. 8. 1040

Lando Sommera, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Włodzimierska 12. 1612

Łóżek parę orzechowych wykwintnych oraz tremo sprzedam tanio. Daniłowiczowska 7—7. 1592

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 1629

Maszyna Singera prawie nowa tanio do sprzedania. Smolna 10, m. 3. 1617

Meble różne do sprzedania, garniturki nowe, szafy, komoda, używane i inne. Krucza 40, mieszkania 1. 1043

Maszyna pończosznicza № 13, szeroka, nowa, do sprzedania za rs. 100. Śliska 10, mieszk. 2. 7r

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, perski, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 614

Mundur gimnazjalny do sprzedania bardzo tanio, wzrost średni. Chmielna 55—30. 1524

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 110.— Dzika 20, mieszk. 34. 1563

Maszyna Singera do sprzedania. Senatorska № 4, mieszkania № 15. 1564

Ogier czystej krwi arabskiej, ze stadniny Branickich, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Nowo-Wielka 13, mieszkania 15. 816

Otomanę sprzedam tanio.—Wielka 31, u rządcy. 1094

Pianino mechaniczne paryskie, otomanę, garniturek fantazyjny tanio sprzedam. Sienna 4, w pralni. 1282

Pianina nowe, krzyżowe, do sprzedania oraz przyjmuję wszelkie reparacje fortepianów i pianin. Nowy-Świat 63, Janiszewski. 897

Pianina nowe i używane najnowszych systemów do sprzedania na dogodnych warunkach, z gwarancją. Nowy-Świat № 34, Nowicki. 1544

Pocztowe marki russkie zużyte dawniejsze, nowe wyższej ceny, kupuję. Marszałkowska 104, właściciel pokoi umeblowanych. 148r

Sanki do sprzedania i bryczka. Ulica Piękna № 16. 1320

Suknia jedwabna lila, do sprzedania.—Nowy-Świat № 4, mieszk. 22. 998

Suknia jedwabna vieux-rose, futro kozy tybetańskie do sprzedania. Hoża 38—5. 1305

Szafy machoniowe i także kontuar z marmurowym blatem oraz inne utensylja po zwiniętym magazynie mód tanio do sprzedania.—Elektoralna 20, stróż wskaże. 1458

Sobolowe skórki bardzo ładne na garnitury. Chłodna № 5, mieszk. 6. 1531

Sprzedam nowy kostjum damski krakowski na osobę szczupłą za rubli sześć. Wiadomość: Koszyki 51, Wyczałkowski. 1587

Szafa dębowa, zdatna do składu wódek albo win, jest do sprzedania bardzo tanio. Krakowskie-Przedmieście № 40, restauracja. 1605

Szuba, żakiet, suknia wieczorowa do sprzedania. Długa 8, m. 15. 1597

Szczeniaki wyżły do sprzedania. Ordynacka 7, m. 13. 1583

Wiolonczela z pudłem tanio do sprzedania. Żórawia 12, m. 7. 1584

Z powodu wyjazdu garnitur mebli do sprzedania i różne rzeczy. Nowogrodzka 3. Wiadomość u stróża. 978

Z powodu wyjazdu do sprzedania pracownia haftów, egzystująca przeszło 3 lata, w pełnym rozwoju. Tamże meble do sprzedania.—Nowy-Świat 33—9. 1355

Za trzecią część wartości są do sprzedania wozy i chomonta. Wiadomość: Marszałkowska 129, w cukierni. 1439

Z powodu wyjazdu sprzedam meble, dywany, bronzy. Mokotowska 25, m. 12. 1595

2 szafy machoniowe pięknego fasonu do sprzedania. Chłodna 6, mieszk. 14. 1606

Interesa handl. i mająt.

A) Rs. 20,000, 10,000, 3,000 i inne do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza № 23, mieszk. 9, od godziny 3-ej do 5-ej. 923

Aptekę w Siennicy, gubernji warszawskiej, dającą czystego dochodu przeszło 1,000 rs., można nabyć za 2,000. Lekarz stały. Poszukuje kupna z obrotem 2,500. 1077

Apteki dzierżawy poszukuję z obrotem 5 do 8 tysięcy rubli. Oferty: Skierniewice poste-restante „Dzierżawa." 568

Browar bawarski czynny, w osadzie, sprzedam lub zamienię na browar w mieście.—Wiadomość w administracji Kurjera. Pośrednictwo przyjęte. 13

Dzierżawy lub administracji domu za kaucją poszukuję zaraz. Oferty poste-restante „Katolik." 792

Dom drewniany z placem 3,500 łokci □ do sprzedania. Nowolipie № 31. 1222

Do interesu fabryczno-handlowego potrzebna pożyczka od 2 do 3 tysięcy rubli. Gwarancja zupełna, procent kupiecki. Oferty składać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod literami M. G. 50. 1011

Dom kupię w szacunku 50,000, bez pośrednictwa. Wiadomość Krucza 49, m. 9. 990

Dla objęcia wyłącznej sprzedaży oraz składu komisowego jednej z renomowanych fabryk w Łodzi, poszukuję wspólnika cichego lub też czynnego z kapitałem 4—6 tysięcy rubli. Oferty adresować proszę: Łódź, poste-restante B. 12. 157r

Emeryt bezżenny i bezdzietny, pragnący wypożyczyć na hypotekę dóbr, 4 mile od Radomia położonych rs. 3,000 i w zamian otrzymać zupełne utrzymanie z mieszkaniem w dwóch pokojach przy zacnej rodzinie, zechce się zgłosić po bliższe objaśnienia na ulicę Marszałkowską № 87, mieszkania 3, zrana pomiędzy godziną 10 a 12-tą. 1580

Emeryt lub osoba wypożyczająca rubli dwa tysiące na prowincję, przy stacji kolei, otrzyma całkowite utrzymanie. Wiadomość: Smocza 6, u właściciela, od 9 do 12-ej. 1619

Garbarnia lub inna fabryka znajdzie dogodne pomieszczenie za rogatkami, może być na dogodnych warunkach sprzedane. Wiadomość. Podwale № 19, w kantorze. 1539

Jest do sprzedania posesja w Nowym Dworze № 244. Wiadomość u sukcesorki, ulica Chłodna № 31, mieszk. 18. 1360

Krowiarnia razem ze składem węgla do sprzedania przy ulicy Białej № 8. 1578

Majątek 17 włók, ziemia w $^2/_3$ pszenna, łąk 3 włóki, przy szosie, 14 wiorst od Piotrkowa, 5 mil od Łodzi, do sprzedania. Inwentarz kompletny, dwór obszerny, z pięknem otoczeniem. Cena rs. 2,700 za włókę. Na żądanie jest także do sprzedania sąsiedni majątek tegoż właściciela włók 14, po cenie rs. 4,000 za włókę, przynoszący przeszło rs. 8,000 brutto dochodu. Cena ostateczna. Pośrednictwo wyłączone. Wiadomość: Jankowski, Warszawa, Niecała 7. 1445

Magazyn mód z powodu wyjazdu do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Tamże zupełna wyprzedaż kapeluszy. Świętokrzyska № 14. 1078

Mam interes przemysłowy dobry, chcę pożyczyć 2—3 tysięcy rubli. Gwarancja pewna, procent kupiecki. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. T. J. 25. 1371

Potrzebne zaraz 10,000 rs. na czystą hypotekę dóbr ziemskich w Lubelskiem. Oferty złożyć: Marszałkowska 114, m. 44, u p. Dobrzyńskiego. 1462

Potrzebny wspólnik z paroma tysiącami rubli do powiększenia interesu krawieckiego, niekoniecznie fachowy. Oferty przyjmuje Kurjer dla B. 99. 1551

Rubli 5,000 na 1-szy numer hypoteki domu murowanego jest zaraz do umieszczenia.—Oferty składać w Kurjerze Warszawskim lit. A. B. 75. 1553

Rubli 1,000 potrzeba na spłatę na 1-szy numer hypoteki. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. G. 11. 1590

Rubli 8,000 lub mniej do ulokowania na dom po Towarzystwie. Cukiernia Coraj, Nowy-Świat 46. 795

Rubli 3,000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość u W-go rejenta Aleksandrowicza przy sądzie okręgowym. 1353

Skład wędlin wraz z warsztatem do sprzedania. Wiadomość ulica Wolska № 13. 989

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Solec № 54. 1382

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ulica Karmelicka № 17. 153r

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Tamka № 24. 1517

Sklep dystrybucyjno-spożywczo-piśmienny, dający przyzwoite utrzymanie rodzinie, komorne 150 rocznie. Ulica Hoża 6, mieszkania 8, Kondracki, od 8 do 1-ej. 1618

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem sprzedam zaraz tanio. Wilcza № 16, nafta. 1614

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Twarda № 34. 1588

Sklepik wiktuałów do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Śliska 12. 1633

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Nowolipki № 46. 1622

Sklep do sprzedania zaraz, odstępnego rs. 125. Marszałkowska 105, róg Chmielnej. Wiadomość u zegarmistrza. 1315

Skład węgla odstąpię tanio z powodu wyjazdu. Tamka № 14. 1392

Tysiąc dwieście rubli potrzeba do handlu na dogodnych warunkach. Oferty w Kurjerze dla „Arol." 1457

Ważna wiadomość. Sklep dobrze urządzony, z towarem i wyrobioną klijentelą, do odstąpienia zaraz. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod „1800." 1407

Wspólnika chrześcijanina poszukuję do interesu handlowego z kapitałem 2000—3000 interes dobry, pewny. Oferty przyjmuje Kurjer dla Stanisława. 1065

Wskutek nieporozumień dwóch w spółce, jest za bezcen do sprzedania skład węgli i krowiarnia. Wiadomość: ulica Wielka № 45, mieszkania 30. 1638

Z powodu dwóch interesów jest do sprzedania sklep kolonjalny z piwem. Wiadomość: ul. Mokotowska № 52, mieszk. 7, o godzinie 5-ej po poł. 1530

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep spożywczy. Ogrodowa 45. 1620

50 tysięcy rubli potrzeba na 6% na dom w Alejach Jerozolimskich, zaraz po 53 tysiącach Tow. Kred. Oferty przyjmuje Koszutski, Nowogrodzka 31, m. 12. 1273

6,000 po 6,200 Towarzystwa potrzeba na 7%. Rybaki 12, m. 5. 1123

Lokale.

Do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, góra—z ogródkiem, na parterze. Wiadomość u gospodyni na miejscu. Cena rs. 260. Grzybowska № 69. 739

Do wynajęcia zaraz pokój i kuchnia. Dwie stajnie i wozownia. Piękna 49. 1150

Do wynajęcia salon obszerny i sypialny pokój, z komfortem umeblowane, opałem, usługą, samowarem. Hoża 28, pierwsze piętro, mieszkania 3. 1532

Dla kobiety pokój lub pomieszczenie, z życiem, praniem, 18 rs. miesięcznie. Świętokrzyska 19—19. 1615

Lokal, 8 pokojów z przedpokojem, salonem, kuchnią, oraz wszelkiemi wygodami, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Nowy-Świat 19, u rządcy. 1061

Lokal fabryczny składający się z sutereny, parteru i pierwszego piętra, z dwoma salonami o 7-u oknach każdy, z urządzeniem gazowem wodociągiem, windą i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość na miejscu u właściciela, Dzielna 15. 804

Lokal przy ulicy Królewskiej № 25, wprost ogrodu Saskiego, na 2-m piętrze, złożony z 7-u pokoi, przedpokoju i kuchni, jest do wynajęcia zaraz lub od kwartału. 1286

Mieszkanie na 1-m piętrze, z 5-u lub 8-u pokoi, z dwoma wejściami, zdatne na biuro lub gimnazjum, zaraz do wynajęcia,—wodociągi i łazienka i gaz zaprowadzone. Miodowa № 18. 1520

Młody człowiek, anglik, szuka mieszkania wraz z utrzymaniem, przy zacnej rodzinie, najchętniej niemieckiej, w blizkości Mokotowa. Oferty R. J. w kantorze Kurjera. 1536

Mieszkanie z obiadem, samowarem, 12 rs. Chmielna 49, m. 18. 1556

Pokój frontowy, trzy-okienny. Hoża 9, mieszkania 8. 1080

Pokój ze wspólnym przedpokojem każdego czasu do odnajęcia. Senatorska 24, m. 1, 1-sze piętro. 1300

Pokój od 17 stycznia przy familji dla inteligentnej osoby, od frontu, na 2-m piętrze, z usługą, samowarem i meblami 14 rs. miesięcznie, na żądanie mogą być obiady. Nowogrodzka 5, m. 5. Tamże potrzebna wykształcona francuzka na demi-place. 1310

Poszukuje się lokalu fabrycznego do ręcznych warsztatów, w blizkości Leszna, Orlej. Oferty proszę złożyć do adm. Kurjera pod lit. L. F. 23. 1279

Potrzebne od 1 kwietnia 4 pokoje, przedpokój i kuchnia z wygodami, w stronach Leszna, Elektoralnej, Orlej, Senatorskiej lub Marszałkowskiej do Chmielnej, Królewskiej, Mazowieckiej. Oferty pod literami A. M. przyjmuje kantor Kurjera. 1576

Potrzebuję umeblowanego pokoju, z samowarem i usługą a gdyby można i z obiadem. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. A. D. B. 1634

Potrzebny zaraz pokój umeblowany, przy porządnej rodzinie, dla trzech osób, z usługą, samowarem, opałem. Oferty kantor Kurjera pod lit. A. S. 1528

Poszukuje się dziecka do piersi. Nowolipie № 42, m. 10. 1538

Potrzebne zaraz dwa pokoje z kuchnią, miesięcznie. Oferty: kantor Kurjera R. P. 1635

Sklepy nowo-urządzone do wynajęcia. Wiadomość: Chmielna 44. J. Borkiewicz. 1225

Salon na pierwszem piętrze, do wynajęcia w każdym czasie dla kawalera, z balkonem. Ulica Podwale № 20. 976

Sklep obszerny z oknem wystawowem do wynajęcia w każdym czasie, za rub. 230 rocznie. Karmelicka 7. 154r

Sklep do wynajęcia. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyzkiej. 1519

Sklep z pokojem, ulica Czysta № 6, do odnajęcia, za 545 rub. rocznie. Wiadomość u Michalskiego. 1274

Zaraz do wynajęcia plac na skład węgli. Wiadomość: Źródłowa № 10, mieszkania № 5. 1565

2 pokoje umeblowane, z usługą, na 2-m piętrze, od frontu, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Ordynacka № 7, mieszkania 11, od 4—6 wieczorem. 140r

Uwiadomienia rozmaite.

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 6, parter, przy Marszałkowskiej. 1547

A. Wypożyczam na wieczorki, wesela, bale: naczynia stołowe, talerze, półmiski, salaterki, sosierki, filiżanki, szklanki, kieliszki, noże, widelce, łyżeczki, kosze do owoców, wazony, dzbany. Przystrojenia salonów: lampy, świeczniki, żyrandole, kandelabry, lichtarze—z odstawą do domu i zabraniem po cenach tanich. F. Kozłowski, Rymarska 7, w Warszawie, róg Leszna: Skład lamp, szkła, porcelany. 17r

A) Białe okrycia, suknie balowe, kostjumy rozmaitej narodowości, domina wynajmuje od rubla. Bednarska 21. (Farbiarnia). 28r

A. Uznane przez cierpiących karmelki od kaszlu J. Szczutowskiego. Główna sprzedaż u W. Czerskiego, Nowy Świat 58 i Marszałkowska 148, oraz w składach aptecznych. 38610

Czytelnia Nowości dla wszystkich d. K. Paszkowska, Chmielna 34, poleca: Rózia p. Kowerską, Głód Hamzuna, Flirt Hervieu, oraz wszelkie inne nowości. Świeżo został otwarty dział książek dziecinnych. 117r

Biedna nauczycielka, która z przyczyny choroby znajduje się w jak największej niedoli. Błaga Sz. Panie Opiekunki, ażeby raczyły przyjść jej z pomocą, gdyż nie ma czem opłacić komornego i gospodarz grozi wyrzuceniem na ulicę. Piekarska № 14, m. 5. 1560

Dery sezonowe, Australskie mydło restytucyjne dla psów, koni, nawozy guano, fosforgips do przesypywania oborników. Mierosławski. Elektoralna 5. 127r

Dnia 11 b. m. przy wyjściu z koncertu w resursie obywatelskiej, zgubiono portmonetkę, w której były dwa kwity lombardowe, na imię: Józefy Jaworskiej i Heleny Konarzewskiej. Łaskawy znalazca raczy zatrzymać sobie gotówkę i portmonetkę, a kwity odesłać: Senatorska 19, m. 4. 1601

Do wynajęcia 300 peruk maskaradowych!!! od 70 kop., w zakładzie fryzjersko perfumeryjnym Konstantego Zaremby, ul. Szpitalna № 4. 1581

„Dentor"—uznany przez departament medyczny jako środek konserwujący usta. Flakon rs. 1. Sprzedaż: składy apteczne. 3413r

Jest do odstąpienia plac na cmentarzu Powązkowskim. Cena przystępna. Wiadomość Nowogrodzka 16, m. 8, od 2—5 po p. 1599

Karety wynajmuję w każdym czasie najtaniej. Chmielna № 12. 260

Mamki! Biuro kaucjonowane rekomendacji mamek, poleca zdrowe wiejskie mamki.—Hoża 11. 1378

Muzyka! dobra i tania. Aryston wynajmuje Krucza 32, m. m. 19. 1557

Młoda mężatka przyjmie dziecko do piersi. Ul. Dzielna № 29, m. 15. 1585

Massażysta Marcin Weissfeld zajmuje się specjalnie cierpiącymi na reumatyzm. Grzybów 16. 1572

Obiady prywatne, zdrowe, cena podług umowy. Chmielna 47, m. 4, prawa oficyna, pierwsze piętro. 167

Ogrodowa 23, tapicer Konstanty Sekita wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie. 578

Otrzyma zaraz rs. dziesięć, kto odprowadzi zaginionego czarnego cetra do Zamku, do P. Wasiljewa. 1534

Obiady! smaczne i zdrowe, w domu prywatnym. Daniłowiczowska № 10, mieszkania № 1. 1542

Poszukuję panienki do egzercytowania. Marszałkowska 131, m. 8. 168r

Piesek z obrożą nową i sznurkiem na szyi, jasnej maści, siodełkowaty—mordka i uszy czarne, wabi się Neptuś, zaginął we czwartek w nocy na Nowym-Świecie. Uprasza się o odprowadzenie na Długą № 8, fabryka wód, za nagrodą rs. 2. 1610

Pianistka przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Pańska № 10, m. 37. 1548

„Rebus" Tygodnik russki, poświęcony spirytyzmowi, hypnotyzmowi, magnetyzmowi, jasnowidzeniu i innym kwestjom psychizmu. Rocznie 5, półrocznie 3 ruble. Można ratami. Adres: Petersburg, Redakcji „Rebusu." 1529

Szkoła kroju Skwareckiej, systemem najlepszym Worth'a, kurs sukien, sukienek rs. 10, z okryciami 15. Plac św. Aleksandra № 14—6. 1625

Suknie przyjmuje do skrajania na miarę po rs. 1 z dopasowaniem. Szkoła kroju, plac św. Aleksandra 14—6. 1624

Tanio, elegancko odrabia ubiory męzkie krawiec, Elektoralna 27, Nowogrodzka 33. 1329

Wysortowane pończochy, skarpetki, rękawiczki wełniane, staniki, ubranka 25% niżej kosztu. Marszałkowska 129, oficyna. 1297

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 38325

Wyżymaczki reparuje specjalnie fabryka wyrobów metalowych. Ulica Erywańska № 7. 37174

We czwartek zginął piesek mały, pinczer biały, o obciętym ogonem, z czerwoną wstążeczką. Łaskawy znalazca odprowadzi na Bracką № 9, m. 6, za nagrodą. 1631

Wachlarze, wybór największy, poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg, Chmielnej. 1244

Za egzercytację na dobrem pianinie pożądane początki muzyki. Ulica Marszałkowska 78—11. 1138

Zostawiono d. 11-go b. m. w teatrze wielkim czarną mufkę karakułową, znalazca zechce odnieść za wynagrodzeniem, na Smolną № 7, m. 8. 1540

145 Marszałkowska, Hipolit. Okazyjnie nabywszy znaczną ilość prześlicznych, różnych barw i gatunków wachlarzy, jestem w możności sprzedawania takowych niżej cen praktykowanych w innych magazynach. Olbrzymi wybór wachlarzy z piór strusich. 1153

145 Marszałkowska, Hipolit. Wachlarze z gazy! 1153

145 Marszałkowska, Hipolit. Wachlarze atłasowe! 1153

145 Marszałkowska, Hipolit. Wachlarze koronkowe! 1153

145 Marszałkowska, Hipolit. Wachlarze z piór. 1153

145 Marszałkowska, Hipolit. Wachlarze od najniższych do wysokich cen o 50% taniej. W fabryce rękawiczek, Hipolit, Marszałkowska 145. 1153

XX) Kupuje, sprzedaje używaną garderob damską, męzką i dziecinną. 3 Trębacka pierwsze piętro. 1059

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Января 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).